Nr. 130 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 9 czerwca 1936 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

ROLNICZY ZJAZD.

Rolnictwo, to podstwowa gałąź w naszem gospodarstwie narodowem. Dwie trzecie ludności Polski żyją z ziemi. Jedna trzecia ludności żyje w miastach z tego, co daje wieś. Troska o dobro rolnika jest troską o dobro rzemieślnika, kupca i przemysłowca. Tam wszędzie w Polsce, gdzie mamy jaskrawe wypadki upadku gospodarczego wsi, tam szerzy się i bieda w miastach. Abstrahując od słuszności czy niesłuszności tego twierdzenia, podkreślić należy, iż może nigdy tak, jak teraz, uświadomiono sobie prawdę, wyrażoną w niemieckiem przysłowiu: „Gdy chłop ma pieniądze, wszyscy są bogaci".

Tak się złożyło, że jednak tych 70 proc. ludności polskiej znajduje się teraz w nader ciężkich warunkach bytu. Że liczba osób na wsi nie posiadających pracy, obliczana jest na kilka miljonów, w ślad zaczem ludzie ci znajdują się poza nawiasem życia gospodarczego i kulturalnego. Stali się oni ciężarem w gospodarstwie społecznem. Marnuje się niezbędny i cenny czynnik produkcji, jakim jest praca.

Są to tylko drobne fragmenty wielkiego za, dnienia, jakiem jest polityka rolna naszego Państwa.

Że zaś jest to sprawa żywotna, powszechne budząca zainteresowanie, przeto też uwaga wielu skierowała się ku obradom wielkiego zjazdu naukowego rolniczo-leśnego, jaki odbył się dni temu kilka w Poznaniu. Wprawdzie treść obrad tego zjazdu nie przekroczyła ram ściśle fachowych, ale jednak sam fakt zwołania zjazdu oraz jego wyniki mają poważne znaczenie społeczne jako dowód żywej troski o poprawienie produkcji rolnej i jej rentowności.

Polityka gospodarcza naszego Państwa, jeżeli chodzi o potrzeby wsi, była w pierwszych latach niepodległości błędna. Zaczęto od zgubnej w swych skutkach polityki „taniego chleba", która kosztem rolnika miała się przyczynić do odbudowy przemysłu. Okres pomyślności gospodarczej rolnictwa zepsuła mylna polityka kredytowa. Doszło do tego, że pojęcie rentowności zginęło ostatecznie z kalkulacyjnych rozważań rolnika. Dopiero teraz zaczyna polityka państwowa wkraczać na właściwe tory.

Ale też jest zarazem faktem że kryzys rolny nie zniszczył ogromnych wartości gospodarczych i narodowych wsi. Trzeba je tylko rozbudzić i ożywić a jako jedno ze zmierzających ku temu przedsięwzięć uważamy poznański zjazd.

Zjechali się na niego nietylko wybitni przedstawiciele nauki rolniczej i leśniczej ze wszystkich środowisk naukowych Polski, ale stawili się też licznie praktycy. Przybyli przedstawiciele czynników oficjalnych z Panem Ministrem Rolnictwa Poniatowskim na czele. Wygłoszono w różnych sekcjach około dwieście referatów. Dyskusja ujawniła szereg ciekawych momentów. Wszyscy wskazywali między innemi na konieczność dostosowania naszego rolnictwa a więc i przebudowy ustroju rolnego do potrzeb obronności Państwa. Troska o zdolność obrony Polski przez rolnika na wypadek wojny była dominującą nutą dyskusji.

Dużo słów poświęcono sprawie potrzeb rolnictwa w kodyfikacji prawa. Stwierdzono konieczność rozpoczęcia prac nad wykształceniem polskiego prawa agrarnego, którego brak odczuwa się dzisiaj coraz bardziej. Starcie się różnych poglądów wyłoniła dyskusja nad zagadnieniem kredytowem. Poruszano przytem kwestję wolnej stopy dyskontowej czy też reglamentowanej.

Zjazd spełnił swe zadania. Bo tylko nauka w ścisłej współpracy z praktyką może dać zdrowe przesłanki gospodarcze i społeczne naszej polityce rolniczej. Zjazd poznański powinien stać się jednym z ważnych etapów w mozolnej wędrówce polskiej myśli rolniczej, która może dać dużo rozwiązań w szerokim państwowym planie polityki gospodarczej i społecznej.

Gd.

Gen. Rydz-Śmigły o znaczeniu kolejnictwa.

Warszawa. 8. 6. (PAT.) Wczoraj obradował w Warszawie III. Walny zjazd Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. O godz. 12 w południe nastąpiło uroczyste otwarcie zjazdu w obecności Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, który wygłosił następujące przemówienie:

„Pan Prezes Kolejowego Przysposobienia Wojskowego prosił mnie, abym kilka słów powiedział.

Robię to nietylko ulegając jego prośbie, ale i również dlatego, że chcę zadość uczynić tej atmosferze, która jest na sali. Chcę tylko kilka słów powiedzieć, chcę stwierdzić jedno, to zresztą, o czem wszyscy doskonale wiecie, to co było waszą najistotniejszą pobudką, kiedyście się zabrali do pracy, to co was przyprowadziło na to zebranie — **bez dobrze funcjonującego kolejnictwa niema wygranej wojny. To jest stara prawda. Więc są dwie drogi do wyboru dla kolejnictwa, a przedewszystkiem dla kolejarzy, to znaczy dla człowieka i duszy ludzkiej, która nawet przy najlepszym aparacie zawsze ostateczną, decydującą rolę odgrywa: albo droga zwycięstwa, albo droga klęski. Proszę panów, jestem głęboko przekonany, że polscy kolejarze ani na sekundę nie będą namyślać się nad tem, którą drogę należy wybrać. Pod tem hasłem życzę wam jaknajwiększego powodzenia w waszej pracy."**

Po przemówieniu gen. Rydza-Śmigłego, przemawiał Minister Komunikacji płk. Ulrych, który, omawiając m. in. rolę P. K. W. teraz i w przyszłości, powiedział dosłownie:

„Kochani kolejarze! Daję wam przykład. Oto Francja obecnie zadrżała od komunistycznej akcji. Czy kolej w Polsce kiedyś będzie drżała pod wpływem akcji komunistycznej? (Głosy: nie!) Czy przyjdzie chwila, kiedy będę musiał pytać poszczególnych kolejarzy, czy idziecie pod moimi rozkazami, czy z akcją Kominternu? (Głosy: nigdy!) Oto za tę odpowiedź — nigdy, odpowiada przedewszystkiem Kolejowe Przysposobienie Wojskowe!" (Oklaski.)

Strajkuje 300.000 robotników.

Paryż. 8. 6. (P. A. T.) Sytuacja w 12 dniu trwania strajku nie uległa poważniejszej zmianie w samym Paryżu. Zażegnano wprawdzie obawy co do tego, że strajk odbić się może na aprowizacji miasta, względnie na funkcjonowaniu instytucyj użyteczności publicznej, mimo to jednak na każdym kroku odczuwa się skutki strajku. W pierwszym rzędzie mieszkańcy Paryża odczuwają jeszcze brak dzienników, które wyszły dziś wprawdzie regularnie, ale można je dostać tylko w niektórych sklepach, gdyż skutkiem trwania strajku firmy kolportażowej „Hachette" administracje dzienników same musiały zająć się kolportażem. Wywołało to nawet pewne incydenty pomiędzy sprzedawcami pracującymi, a strajkującymi. Z powodu obawy braku papieru wobec strajku papierni, niektóre pisma zmuszone były zmniejszyć nietylko nakład i objętość, lecz i większość wydawnictw wstrzymała również publikacje powieści odcinkowych, gdyż pisma nie mogą zapewnić regularnego kolportażu.

Groźba braku benzyny, która od kilku dni dawała się dotkliwie odczuwać, została już zażegnana. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nastąpi już jutro wznowienie pracy firm zajmujących się rozlewem benzyny. Narazie przedsiębiorstwa przewozowe zdołały zapewnić odpowiednie zapasy sobie, a pozatem lekarzom i szpitalom oraz piekarzom. Władze zapewniły niezbędną ilość benzyny z zapasów posiadanych przez wojsko. W dniu wczorajszym sygnalizowano o kilku drobnych incydentach, które wywołane zostały przez szoferów wielkich przedsiębiorstw transportowych.

W okręgach przemysłowo-węglowych na północy Francji strajk objął w chwili obecnej około 300 tys. robotników. Jutro zaś ruch ten przybrać ma charakter strajku generalnego.

———

Likwidacja strajków we Francji.

Paryż. 8. 6. (PAT.) O północy w Prezydjum Rady ministrów delegacja pracodawców oraz delegacja robotnicza podpisały układ, na mocy którego mają być niezwłocznie wprowadzone zbiorowe umowy pracy.

Pracodawcy uznają prawo robotników należenia do związków zawodowych. Wykonywanie prawa zrzeszania się w związki zawodowe nie powinno jednakże pociągać za sobą wystąpień sprzecznych z obowiązującemi ustawami.

Wszystkie płace robotnicze, z chwilą przystąpienia do pracy, zostaną podwyższone: o 7 proc., o ile chodzi o kategorję płac najwyższych, a o 15 proc. w stosunku do płac najniższych. Ogółem jednakże w każdem przedsiębiorstwie wzrost płac nie będzie mógł przewyższać 12 proc.

Rokowania w celu określenia w drodze zbiorowej umowy płac minimalnych zależnie od okręgu i kategorji, będą niezwłocznie nawiązane.

Delegacja pracodawców zobowiązała się dokonać koniecznych zmian w wysokości poborów, by utrzymać normalny stosunek pomiędzy pensją urzędników, a płacami robotników.

Paryż. 8. 6. (PAT.) Dzisiaj popołudniu w ministerstwie spraw wewnętrznych zbiorą się przedstawiciele pracodawców i robotników w celu zlikwidowania konfliktu w wielkich magazynach, których nie dotyczy układ, zawarty ubiegłej nocy w prezydjum Rady ministrów.

Wszystkie dzienniki, bez różnicy poglądów politycznych, stwierdzają fakt porozumienia pomiędzy konfederacją generalną pracy a konfederacją francuskich producentów.

„Petit Parisien" wyraża się z uznaniem o postępowaniu i stanowisku obu delegacyj. W czasie rokowań — pisze dziennik — z obu stron wykazano w jednakowym stopniu dobrą wolę i jednakowe maximum wysiłków, by osiągnąć rozwiązanie możliwe do przyjęcia dla wszystkich.

„Le Matin" zaznacza, iż delegaci pracodawców lojalnie zgodzili się na arbitraż Bluma, okazując mu swą całkowitą współpracę. Porozumienie było zupełne. Ostry konflikt został zakończony, zaczyna się eksperyment gospodarczy.

———

800-na ROCZNICA ZAŁOŻENIA ŁOWICZA.

Łowicz. 8. 6. (PAT.) Łowicz, prastary gród, siedziba arcybiskupów gnieźnieńskich i prymasów polskich obchodził w dniu wczorajszym uroczyście 800-tną rocznicę swego istnienia.

KATASTROFA AUTOBUSOWA.

Piotrków. 8. 6. (PAT.) W dniu wczorajszym około godz. 10 rano z dworca autobusowego wyruszył wóz autobusowy z 30 pasażerami. Samochód prowadził Antoni Krygier, z Warszawy. Gdy autobus znajdował się blisko rzeczki Strawy, nagle z prawej strony wyjechał na szosę z bocznej drogi samochód prywatny, prowadzony przez p. Madejczyka. Szofer autobusu nie chcąc dopuścić do zderzenia, skręcił gwałtownie w lewo. Autobus wpadł na ścianę pobliskiego domu. Szofer doznał obrażeń wewnętrznych i w stanie b. groźnym przewieziony został do szpitala do Warszawy. Również poważnych obrażeń doznał konduktor autobusu. 20 pasażerów odniosło dotkliwe potłuczenia i lżejsze rany. Ściana domu, na którą wpadł autobus silnie się zarysowała. Autobus został rozbity.

INSPEKCJA P. WOJEWODY STANISŁAWOWSKIEGO W POWIECIE DOLIŃSKIM.

Stanisławów. 8. 6. (PAT.) W dniach 4 i 5 b. m. przeprowadził p. wojewoda Starzyński inspekcję powiatu dolińskiego. W Dolinie zlustrował p. wojewoda Starostwo, Wydział powiatowy, Powiatową Komendę policji i Magistrat, poczem przyjął przedstawicieli ludności, którzy przedłożyli mu swoje dezyderaty. Następnie przeprowadził p. Wojewoda lustrację gminy Ludwikowce i Zakli. W dalszym ciągu pordóży inspekcyjnej zwiedził p. Wojewoda Bolechów, Broczki, Broszniów, Rypne, Dubę i Osmołodę, stykając się wszędzie z miejscową ludnością, od której przyjmował życzenia i prośby.

Wiadomości bieżące.

8 czerwca 1936

Poniedziałek
Medarda b.
Jutro: Felicjana
Wschód słońca 3·16
Zachód „ 19·54

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 20 Występy zespołu „Reduta" z Al. Węgierką „Żołnierz i bohater".
Wtorek godz. 20 „Żołnierz i bohater".
Środa godz. 20 „Żołnierz i bohater".
Czwartek godz. 20 „Żołnierz i bohater".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek godz. 20 „Ładna historja".
Wtorek godz. 20 „Ładna historja".
Środa teatr nieczynny.
Czwartek teatr nieczynny.

COLOSSEUM:

Żyd Süss.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Szopen piewca wolności".
CASINO: „Casino de Paris" i „Dżentelmen kocha inaczej".
CHIMERA: „Kaprys pięknej pani".
COLOSSEUM: Gościnne występy teatru żydowskiego.
KOPERNIK: „Cały Paryż śpiewa".
MARYSIENKA: „Za grzechy".
METRO: „Wonder - bar".
MUZA: „Bounty".
PALACE: „Szanghaj" z Lorettą Jung.
PAN: „Chińskie morza".
PAX: „Śpiewam dla ciebie".
RAJ: „Czarne róże" z Liljaną Harvey.
STYLOWY: „Kto ostatni całuje" i rewja
ŚWIT: „Baron cygański" operetka Jana Straussa.
TON: „Tajemnica dra Chandlera".

— Teatr Wielki. Dziś w poniedziałek o godz. 8-ej po raz pierwszy we Lwowie Shawa „Żołnierz i bohater", jedna z najweselszych komedyj tego świetnego pisarza. Występy gościnne Zespołu Reduty z Aleksandrem Węgierką na czele. W rolach głównych Aleksander Węgierko nadto pp. Łuczycka, Zarębiński, Zielińska oraz pp. Arnoldt, Jabłoński Michałowski i Tański. Reżyserja A. Węgierki, dek. M. Różańskiego, kier. art. Z. Chmielewskiego.

— **Teatr Rozmaitości.** — Od dziś codziennie „Ładna Historja", komedja Flersa i Caillaveta w czołowej obsadzie premjerowej. Występy gościnne Zofji Czaplińskiej. Reżyserja Romana Niewiarowskiego.

— **Już w następnym tygodniu „Na Łyczakowie".** już w następnym tygodniu ujrzymy na scenie Teatru Wielkiego widowisko regjonalne pt. „Na Łyczakowie" pióra Wiktora Budzyńskiego, popularnego wśród szerokich sfer naszego miasta kierownika Wesołej Fali Lwowskiej. Niewątpliwie będzie to jedno z najciekawszych przedstawień bieżącego sezonu, ze względu na czysto regjonalny charakter widowiska.

KOMUNIKATY.

— **Polskie Towarz. Politechniczne** zawiadamia swych członków że we wtorek 9 bm odbędzie się w sali Tow. (Zimorowicza 9). staraniem Sekcji Inżynierów Budowlanych PTP., odczyt p. dr inż. Franciszka Wasilkowskiego pt.: „O nowym systemie wrót dla hangarów". Początek punktualnie o godz. 18.30. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

— **Towarzystwo Naukowe we Lwowie.** VII. posiedzenie Sekcji historji społecznej i gospodarczej odbędzie się we wtorek, 9 bm. o godz. 18-tej w lokalu Zakładu historii społ. i gosp. Uniwersytetu JK. (ul. Mickiewicza 5a, II. p.). Na porządku dziennym referat dr. Stanisława Pazyry: Studja z dziejów miast mazowieckich.

— **Na „Czartowską skałę"** pójdzie wycieczka „Gwiazdy" lwowskiej w niedzielę 14-go bm. Udział biorą członkowie „Gwiazdy", ich rodziny oraz osoby przez nich polecone. Wycieczka wyruszy o godzinie 10-tej przed poł. z pod pomnika Bartosza Głowackiego w parku Łyczakowskim (dojazd tramwajem „8"). Zgłoszenia uczestników z podaniem dokładnej ilości członków rodzin najdalej do czwartku 11 bm. w godzinach wieczornych w biurze „Gwiazdy" ul. Franciszkańska 7. Za współudział w wycieczce należy złożyć 20 gr. od osoby, poczem zgłaszający się otrzyma wycieczkową odznakę. W razie niepogody wycieczka odbędzie się następnej niedzieli tj. 21 bm. o tej samej godzinie.

— **Z okazji Tygodnia Morskiego i Święta Morza,** Liga Popierania Turystyki uruchomi 17 pociągów popularnych z całej Polski do Gdyni; pozatem wszyscy udający się w tym czasie na wybrzeże będą mogli korzystać z indywidualnych zniżek, wydawanych na zasadzie kart uczestnictwa LPT. Zniżka będzie wynosiła 66 prc. normalnej taryfy kolejowej tzn., że za przejazd do Gdyni podróżny zapłaci dwie trzecie ceny biletu, a powrót bezpłatnie. Karty będą ważne na przyjazd nad morze przez cały czas trwania „Tygodnia", z tem jednak, że dzień powrotu będzie zgóry ustalony w karcie na 29 lub 30 czerwca, względnie 1 lipca, a to dla uniknięcia zbytniego natłoku w jednym dniu. Podróżni powinni przeto zgóry, przy nabywaniu kart uczestnictwa, oświadczyć kiedy chcą wrócić, celem otrzymania właściwej karty.

Zjazd „Zarzewia".

Kraków. 8. 6. (PAT.) Wczoraj w Krakowie obradował zjazd „Zarzewia", stowarzyszenia uczestników ruchu niepodległościowego z lat przedwojennych. Na zjazd przybyło zgórą 1000 członków z ośrodków organizacyjnych Rzeczypospolitej. Tegoroczny zjazd zwołany został do Krakowa dla oddania hołdu pamięci Głównemu Komendantowi Marszałkowi Piłsudskiemu. Zjazd zainaugurował przemówieniem przewodniczący Zarządu głównego dr. Hełczyński, prezes N. T. A. Po przemówieniu uczestnicy zjazdu uczcili pamięć Józefa Piłsudskiego chwilą milczenia, poczem orkiestra odegrała Hym państwowy i „Pierwszą Brygadę", a zebrani odśpiewali historyczną pieśń drużyniaków „Naprzód drużyna strzelecka". Następnie ukonstytuowało się prezydjum zjazdu z posłem dr. Duchem jako przewodniczącym.

Zjazd wśród oklasków uchwalił wysłać depeszę do pana Prezydenta R. P., gen. Śmigłego Rydza, pani Aleksandry Piłsudskiej, premjera gen. Sławoj-Składkowskiego i wicepremjera Kwiatkowskiego.

Z kolei zebrani wysłuchali szeregu referatów. M. in. dr Bronisław Wojciechowski poseł na Sejm wygłosił obszerny referat ideowy wraz ze szczegółowem określeniem programu pracy. Referat przerywany wielokrotnie przez zebranych burzą oklasków, kończy się rezolucją, w której Zarzewiacy w pełni podporządkowują się wezwaniom gen. Rydza Śmigłego i szefa Rządu gen. Sławoj-Składkowskiego, który nawoływał do skoncentrowania głównego wysiłku w celu realizacji walki z bezrobociem. Rezolucja stwierdza dalej m. in., że zarzewiacy stają do apelu nad zorganizowaniem pod duchowem przewodnictwem gen. Rydza Śmigłego całego narodu w wielkim obozie pracy dla obrony i rozwoju państwa. Zjazd wita z radością zapowiedź, że celem tego obozu będzie zapewnić najszerszym warstwom naród udział w dobrach gospodarczych i duchowych oraz wzmocnić w nich tą drogą poczucie że Państwo Polskie jest ich własnem najwyższem dobrem. Rezolucja została przez zebranych przyjęta jednogłośnie wśród burzliwych oklasków.

Zgromadzenie zakończono przyjęciem sprawozdań i uchwaleniem absolutorjum ustępującym władzom organizacji, poczem dokonano wyboru nowego zarządu, powołując na stanowisko prezesa ponownie dr. Bronisława Hełczyńskiego.

28 bojowców O. U. N. przed sądem

W sprawie Bandery i towarzyszy rozpoczęło się dziś przesłuchiwanie świadków. Jako pierwszy zeznawał świadek Fic, wywiadowca policji, który w dochodzeniach prokuratorskich przesłuchiwał Banderę i kilku innych oskarżonych. Bandera z początku dawał wykrętne odpowiedzi, twierdząc, że nie jest prowidnykiem OUN. i że przeciwnie zwalcza akcję sabotażowo-terrorystyczną. Przyznał jednak, że jeździł zagranicę, tłumacząc to atoli sprawami prywatnemi. Bandera twierdził, że bilet okrężny na kolej zakupił sobie celem sprzszania krewnych na ślub siostry, tymczasem okazało się, że ledwie zdążył wyjechać do Gdańska, rzekomo dla zaproszenia na ślub ten swego kuzyna. Okazało się również że Bandera w Gdańsku pozostał przez pewien czas i nie był na ślubie siostry. Świadek Fic przytacza także zeznania w dochodzeniach Myhala, Makaruszki, który jako szef wywiadu ogólnego zbierał informacje o rozmieszczeniu wojsk, sporządzał plany Lwowa itp. dla celów rewolucyjnych, Paszkiewicza, który miał za zadanie kontrwywiad przeciwko konfidentom w łonie OUN. i innych oskarżonych.

O godz. 12 zarządzona została przerwa południowa.

Święto spółdzielczości we Lwowie.

W dniu wczorajszym, dniu spółdzielczości — odbyła się w mieście naszem wielka uroczystość dla uczczenia dnia tego, z udziałem wszystkich spółdzielni lwowskich.

O godz. 10 r. odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów. Podczas Mszy św. chór Syrena wykonał kilka pieśni. O godz. 11-ej odbyła się Akademja w Teatrze Rozmaitości. Na scenie ozdobionej kwiatami i zielenią zawieszono portrety wielkich pionierów spółdzielczości b. prezydenta Wojciechowskiego, dr. Stefczyka, Mielczarskiego i ks. Wawrzyniaka, nad portretami zaś rozpostarto sztandar spółdzielczości w kolorach tęczy.

Akademję zagaił pięknem przemówieniem prezes Jenner, kreśląc znaczenie dnia spółdzielczości. Po odśpiewaniu przez chór „Bard" hymnu spółdzielczego i jeszcze jednej pieśni — wstąpił na mownicę prof. dr. Caro i wygłosił referat o spółdzielczości, znaczeniu jej dla gospodarstwa narodowego i rozwoju jej w innych krajach a u nas. Świetny referat nagrodzono oklaskami.

Zkolei p. Wesołowski wygłosił dwa apele spółdzielcze a chór „Syrena" odśpiewał kilka pieśni.

Po produkcjach orkiestry kolejowej prez. dr. Świgost podziękował obecnym za liczny udział w święcie, wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta, Naczelnego Wodza i pionierów spółdzielczości, a chór odśpiewał Hymn państwowy.

Zaznaczyć należy, że już dawno na Akademjach nie widziano takich tłumów. Wszystkie miejsca zajęte a setki ludzi stało pod ścianami, bo miejsca dla nich brakło.

O godz. 13 orkiestra kolejowa odegrała pod gmachem Izby handlowej kilka utworów. W czasie koncertu dyr. E. Kwiatkowski przemówił do zgromadzonej publiczności, wyjaśniając jakie święto Lwów obchodzi.

W czasie uroczystości z aeroplanów zrzucono na miasto 50.000 okolicznościowych ulotek.

Roki Izby Rzemieślniczej we Lwowie.

Roki Izby rzemieślniczej we Lwowie.

Lwowska Izba rzemieślnicza urządziła w ostatnich czasach w kilku miejscowościach Małopolski dni urzędowania czyli tzw. roki, stykając się bezpośrednio z miejscowymi rzemieślnikami.

I tak dyr. Izby dr. Hamerski bawił w Rzeszowie gdzie zetknął się z delegatami ośmiu cechów.

Delegaci domagali się przymusu należenia do cechów, wydawania dowodu uzdolnienia w drodze dyspensy tylko w wyjątkowych wypadkach, kontroli cechów, unormowania szeregu spraw podatkowych itp.

W Żółkwi bawił delegat Izby p. Kuźmiński. Właśnie odbywały się tam obrady walnego zgromadzenia cechu, w którem brał udział wicestarosta interesujący się sprawami rzemieślniczemi. Załatwiono szereg spraw tyczących działalności cechu.

W Nisku bawili pp. Hornung i Kuźmiński. I tam poruszono szereg aktualnych zagadnień. Ogół rzemieślników z zaufaniem odniósł się do delegatów Izby, prosząc o radę i wskazówki. Wszędzie stwierdzono postęp i rozwój rzemiosła, ale niestety kryzys jeszcze dotkliwie daje się we znaki.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

SKAZANIE KOMUNISTÓW W CZORTKOWIE.

Tarnopol. 8. 6. (PAT.) Przed sądem okręg. w Czortkowie odbywała się w dniach od 25 maja do 2 czerwca rozprawa przeciwko Izakowi Blumowi i towarzyszom oskarżonym o działalność komunistyczną. W wyniku rozprawy Izak Blum skazany został na łączną karę więzienia 5 lat i 1 miesiąc. Dalsi oskarżeni Leib Schneider, Moses Hefter v. Fuchs, N. Rottenstreich, Estera Weisman, Cyrla Weisman, Golda Hilbraun, skazani zostali na karę więzienia po lat 3. Ołeksa Bidyk skazany został na 2 lata i 6 miesięcy, Dmytro Orłyk na 2 lata 6 mies., Joachim Nussbaum na 5 lat, N. Rotenstrauch na 4 lata, Moses Maikofer falwierucha na 4 lata. Pozostałych oskarżonych w liczbie 13 osób zwolniono od winy i kary.
se Ederer na 3 lata, Włodzimierz Za-

KRONIKA MIEJSKA.

Na fundusz Obrony Narodowej. Członkowie dyrekcji, lekarze i pracownicy Ubezpieczalni społecznej we Lwowie zadeklarowali pół procent od swych poborów przez pół roku składać na Fundusz Obrony Narodowej.

Dyrekcja Okr. Poczt i Tel. we Lwowie zawiadamia, iż Agencje poczt. telek. Lubień Wielki pow. Gródek Jagielloński będzie w czasie sezonu od 1 czerwca do 30 września br. pełniła całodzienną nieprzerwaną służbę telegraficzną i telefoniczną (od 7 do 21) w niedziele i święta od 8 do 12 i od 15 do 18, zamiast dotychczasowej służby dziennej ograniczonej. W agencji pocztowej Wołkowyja k. Leska pow. Lesko zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych.

Samobójstwo właściciela f-my „Zakopane". Wczoraj wieczorem popełnił samobójstwo wystrzałem z rewolweru w usta znany kupiec lwowski, właściciel fmy „Zakopane" przy ul. Akademickiej 12 śp. Antoni Moor. Zmarły liczył lat 42. Powodem samobójstwa były trudności finansowe, które wpłynęły w sposób deprymujący na śp. Moora. Wczoraj popołudniu po zamknięciu sklepu śp. Moor wrócił ponownie do lokalu i przez dłuższy czas przeprowadzał kalkulacje na podstawie ksiąg handlowych. Wyniki musiały być smutne, gdyż śp. Moor, napisawszy kilka listów, odebrał sobie życie. Tragedja została odkryta dopiero o godzinie 7-mej wieczorem. Śp. Moor osierocił żonę i dwoje nieletnich dzieci.

Sprawcy rabunków przed sądem. Przed sędzią orzekającym Majkowskim stanęło dziś 12 osób oskarżonych o udział w ekscesach w dniu 16-go kwietnia we Lwowie oraz w rabowaniu sklepów przy ul. Sapiehy na pl. Bilczewskiego. Do rozprawy powołano 21 świadków.

Program radjowy.

Wtorek, 9 czerwca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Płyty. 12.15: Audycja dla szkól. 12.30: Płyty. 13.05: Dziennik południowy. 14.30: Płyty. 15.30: Giełda. 15.45: Skrzynka PKO. 16: Koncert. 16.45: Odczyt. 17: Recital śpiewaczy. 17.20 Koncert. 17.50: Pogadanka. 18.05: Skrzynka dla dzieci. 18.15: Płyty. 18.25: Odczyt. 18.40: Koncert reklamowy. 18.50: Pogadanka aktualna. 19: Koncert rozrywkowy. 20.30: Szkic literacki. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert z Krakowa. 21.50: Wiad. sportowe. 22.05: Koncert kameralny z Wiednia.

Giełda z dnia 8 czerwca

LWÓW — GIEDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach oraz egzekutywna sprzedaż nasienia lnu, otrąb oraz egzekutywne kupno przenicy. Pszenica, żyto jęczmień owies, mąki awansowały w cenie, natomiast wyka, bobik i otręby pszenne potaniały. Pszenica jednolita 22—22.25, zbiorowa 21.25—21.50 żyto standart I. 14.25—14.50 II. 14—14.25, jęczmień jednolity 14.50—14.75, przemiałowy 14—14.25, pastewny 13—13.25 owies stand. I. 14.25—14.50, I. A 13.75—14 II. 13.75—14, II. A. 13—13.25, bobik 15.75—16.25 wyka ciemna 17.75—18.25, szara 16.75—17.25, mąka pszenna stand gat. I. wyciąg. 36.50—37, I—A 35.50—36, I—B 34.50—35 I—C 33—33.50, I—D 31—31.50, II—A 30.50—31, II—B 30—30.50, II—C 29.75—30.25, II—D 28.50—29, II—E 27—27.50, II—F 25.50—26, II—G 23—23.50, III—A 18.50—19, III—B 17.50—18, pastewna 15.50—16, razowa do 0—95 prc. 22.50—26, mąka żytnia wyciągowa 0—30 prc. 24.25—24.75, gat. I 0—50 prc. 23.25—23.75, I. 0—65 prc. 21.25—21.75, II. 50—65 proc. 16.25—16.75, razowa 0—95 prc. 17.25—17.75 poślednia ponad 65 prc. 13.25—13.75 otręby pszenne grube 9.25—10, średnie 8.25—9, miałkie 10.25—10.75, Inne kursy niezmienione.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.90, Berlin 213.45, Amsterdam 359.20, Kopenhaga 118.50, Londyn 26.51, N. Jork czeki 5.31 i trzy ósme, kabel 5.31 i pół, Oslo 133.30, Paryż 35.01 Praga 21.98, Sztokholm 136.90, Zurych 172, Medjolan 42.10, Madryt 72.70. **Papiery państwowe:** 3 prc. inwest. 68.50, 5 prc. konw. 52.75, 6 prc. dolar. 77.50, 4 prc. dolar. 50.25 7 prc. stabil. 57. **Akcje:** Bank Polski 104. Cukier 30.29, Węgiel 15.75, Haberbusch 44.

Formalna bitwa pod Jerozolimą.

Jerozolima. 8. 6. (PAT.) Ubiegłej nocy, w okolicach Jerozolimy, w odległości 3 mil od miasta, oddział żołnierzy brytyjskich miał długotrwałą utarczkę z Arabami, którzy z zasadzki zaatakowali autobusy żydowskie, raniąc ciężko jedną kobietę. W walce żołnierze brytyjscy używali nietylko karabinów maszynowych, ale i samochodów pancernych. Była to w małej skali formalna bitwa. Arabowie zajęli dawne tureckie okopy, znajdujące się na wzgórzu, które wojska brytyjskie otoczyły, oświetlając je reflektorami. Jeden z żołnierzy brytyjskich został ranny. Po stronie arabskiej, jak przypuszczają, jest wielu zabitych.

STRAJK ARABÓW TRWA DALEJ.

Londyn. 8. 6. (PT.) Po nieudanych rokowaniach emira Transjordanji z przywódcami Arabów z Palestyny, celem naklonienia ich do zakończenia strajku, dzienniki angielskie donoszą, że przywódcy Arabów nie odstąpili przedewszystkiem od swego żądania całkowitego powstrzymania imigracji żydowskiej, conajmniej dopóki komisja królewska, którą rząd brytyjski powołać ma obecnie do życia, nie przeprowadzi śledztwa co do przyczyn zaburzeń. Ponieważ żądanie to jest nie do przyjęcia dla W. Brytanji, jako sprzeczne z zasadami mandatu, strajk Arabów będzie trwał nadal.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Sport w **Strzelcu.** Z dn. 2 bm. została zawiązana w OZS. „Strzelec-Rożeń“ sekcja lekkoatletyczna. Kierownictwo sekcji objął inż. K. Butkiewicz. Treningi odbywają się we wtorki i czwartki w godz. od 16—20 na boisku KS. „Czarni“ pod kierunkiem p. R. Strasbergera. Zapisy do sekcji przyjmuje sekretarz sekcji p. W. Diwiszek w poniedziałki od 19—21 w Świetlicy Oddziału, ul Zyblikiewicza 33 oraz we wtorki i czwartki w parku sportowym KS. „Czarni“ w godz. od 16—20. Trener p. R. Strasberger.

Mistrzostwo Ligi okr. RKS.—Hasmonea 3:1 (1:0). — Lechja—Czuwaj 2:2 (1:1). — Pogoń IB—Polonia 1:1 (1:1). — Czarni—Drug. Sokół 5:1 (1:1).

Kleska Pogoni. W niedzielę rozegrano w Warszawie mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi między Warszawianką a Pogonią ze Lwowa. Mecz zakończył się zwycięstwem Warszawianki 3:1 (1:1).

Ruch zwycięża Wartę 4:3. W Poznaniu mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Ruchem a Wartą zakończył się zwycięstwem Ruchu w stosunku 4:3. Do przerwy prowadziła Warta 2:1.

Legja przegrała z Wisłą. W meczu ligowym w Krakowie Wisła pokonała stołeczną Legję w stosunku 1:0 (0:0).

Zwycięstwo Garbarni w Świętochłowicach. W Świętochłowicach rozegrany został mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Garbarnią a Śląskiem, zakończony po ciekawym przebiegu zwycięstwem Garbarni w stosunku 1:0.

Niemcy **zdobywają Puhar Narodów.** W niedzielę rozegrany został w Łazienkach w ramach międzynar. zawodów hippicznych najważniejszy konkurs o nagrodę Polski (Puhar Narodów) imienia Pana Prezydenta RP. W ostatecznej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła ekipa niemiecka, która miała ogółem 16 pkt. karnych, 2) Rumunja 18 1/4 pkt. 3) Polska 20 pkt., 4) Francja 24 pkt.

Przykre **porażki polskich tenisistów w** Wrocławiu. Na międzynarodowym turnieju tenisowym w Wrocławiu wszyscy polscy tenisiści zostali już wyeliminowani.

Zjazd Murmańczyków.

Warszawa. 8. 6. (PAT.) Wczoraj odbył się w stolicy zjazd Związku Murmańczyków — w 18-tą rocznicę utworzenia polskiego oddziału wojskowego na Murmanie w czerwcu 1918 r.

W godzinach rannych w kościele garnizonowym odbyło się uroczyste nabożeństwo, na którem byli obecni generalny Inspektor sił zbrojnych generał Rydz-Śmigły, wicemin. spraw wojskowych gen. Głuchowski, gen. Szally, gen. Dowoyno-Sołłohub, gen. Malinowski. Świątynię wypełnili przedstawiciele Korpusu oficerskiego, dawni towarzysze broni, członkowie Związku Murmańczyków z prezesem majorem Stef. Benedyktem. Po nabożeństwie i złożeniu wieńca na grobie Nieznanego żołnierza, uczestnicy zjazdu udali się do Belwederu, gdzie na stopniach pałacu belwederskiego złożyli wieniec, a następnie w milczeniu i ciszy oddali hołd pamięci Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

O godz. 12 w sali Kasyna garnizonowego rozpoczęły się obrady II.-go walnego zjazdu Murmańczyków, — Obrady zagaił urzędujący prezes major Benedykt.

Przewodniczący gen. Malinowski skreślił epopeję Murmańczyków, wskazując, że Murmańczycy posiadając w swoich szeregach różnolitego żołnierza potrafili wyrobić sobie najlepsze koleżeństwo i ta zwarta falanga stanowiła już Polskę, zanim została formalnie ogłoszona.

Kongres eucharystyczny w Przemyślu.

Przemyśl. 8. 6. (PAT.) Trzeci dzień uroczystości Kongresu eucharystycznego w Przemyślu minął wśród nader podniosłego nastroju. Przez całą noc odbywały się w kościołach i przed ołtarzem na rynku nieustannie Msze św. z udziałem wielotysięcznych rzesz wiernych. Od wczesnego rana ciągnęły nieprzejrzane tłumy na pola poforteczne na Prałkowcach, gdzie ustawiono ołtarz polowy bogato przybrany zielenią i sztandarami papieskie mi narodowymi. O godz. 9 rano tłumy obliczano na 100.000 wiernych. Obok ołtarza zajęli miejsca wojewoda lwowski Belina-Prażmowski, oraz JE. ks. arcybiskup metropolita lwowski Twardowski, biskupi: Lisowski z Tarnowa, Barda z Przemyśla, Tomaka, Kocyłowski i Łakota. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele wojska w osobach dcy O. K. gen. Wieczorkiewicza, gen. Boruty Spiechowicza, Korpus oficerski, przedstawiciele miejscowych władz ze starostą Remiszewskim na czele i w. in. Uroczystą Mszę św. celebrował w asyście licznego duchowieństwa ks. arcybiskup dr. Twardowski, podniosłe kazanie wygłosił ks. biskup Lisowski, zaś błogosławieństwa z ambony dla wszystkich uczestników Kongresu udzielił ks. biskup Barda. Po zakończeniu tych uroczystości uformowała się olbrzymia procesja, która przeszła przez ulice Przemyśla na Rynek, gdzie zebrane tłumy w podniosłym nastroju odśpiewały Te Deum, Boże coś Polskę oraz Hymn narodowy. Wśród okrzyków na cześć Ojca św., Prezydenta Rzplitej i biskupów, nastąpiło zakończenie Kongresu eucharystycznego.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA T. S. L.

Mistrzostwa strzeleckie P. P. W.

W niedzielę odbyło się we Lwowie otwarcie II. Zawodów strzeleckich o mistrzostwo Pocztowego Przysposobienia Wojskowego.

Uroczystość otwarcia zawodów miała charakter niezwykle podniosły i zgromadziła na strzelnicy garnizonowej na Kleparowie, licznych reprezentantów władz, oraz tłumy publiczności.

O godz. 9 rano rozpoczęła się właściwa uroczystość otwarcia zawodów. Na strzelnicy kleparowskiej zjawili się m. in.: delegat p. ministra poczt i telegrafów płk. Paciorkowski, dyr. dep. min. poczt i tel. i prezes Zarządu głównego dr. Owsionka, Dca O. K. VI. gen. Litwinowicz, reprezentant p. wojewody, wicewojewoda Syska, prez. miasta dr. Ostrowski, kierownik Okręg. Urzędu W. F. i P. W. płk. Kocur, prezes Dyrekcji poczt i telegrafów Moszoro, wicestarosta Kirschner, prezes Okręg. Związków P. P. W., przedstawiciele Związku Strzeleckiego, Obwodowej Komendy PPW., oraz licznie zgromadzona publiczność.

Uroczystość otwarcia zawodów rozpoczęła się od przeglądu kompanji honorowej PPW., przez wiceprezesa Zarządu Gł. i prezesa Okręgu lwowskiego PPW., ppłk. Ertla. Następnie podobnego przeglądu dokonali dr. Owsionka, ppłk. Paciorkowski i zkolei gen. Litwinowicz.

Po dokonanym przeglądzie oddziałów, prezes Zarządu Głównego PPW. dr. Owsionka wygłosił przemówienie, podczas którego uczczono pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego jednominutowem milczeniem. Po przemówieniu dr. Owsionki orkiestra odegrała Hymn narodowy, na maszt wciągnięto sztandar narodowy, oraz sztandar PPW., i dr. Owsionka ogłosił II. zawody strzeleckie o mistrzostwo PPW. za otwarte.

Zkolei w pawilonie A. oddano serję strzałów honorowych. Pierwszy strzał oddał gen. Litwinowicz, następnie dr. Owsionka, ppłk. Paciorkowski, prezydent Ostrowski, wicewojewoda Syska i inni.

Uroczystość otwarcia zawodów zakończyła się „lampką wina“ dla przedstawicieli władz i gości.

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się pierwsze strzelania. Godzi się podkreślić znakomitą organizację zawodów, która spoczywa w rękach lwowskiego PPW.

Tanie pociągi

POCIĄG DO KRAKOWA. — Wspaniałe imprezy „Dni Krakowa“ najtaniej oglądnąć można, korzystając z pociągu popularnego Ligi Popier. Turystyki Najbliższy pociąg odjedzie 13 bm. o godz. 22.13 i zabawi w Krakowie dwa dni. Bilety w cenie 11.30 zł. są do nabycia w biurach podróży „Orbis“ i Wagons Lits Cook zarówno we Lwowie, jak i na prowincji.

POCIĄGI DO GDYNI. Liga Popierania Turystyki podaje informacje o pociągach popularnych do Gdyni, mających odejść w ciągu najbliższego miesiąca. Wycieczki zabawią nad morzem trzy dni i obejmują przejazd okrętem na Hel, wycieczkę motorówką po porcie. W cenie biletu znajdują się także dwa noclegi, opłata przewodników itd. W ten sposób turysta znajdzie przez cały czas pobytu nad morzem opiekę. — Ze Lwowa odjedzie pociąg dnia 27 czerwca koszt przejazdu i świadczeń 23.90 zł. — Z Tarnopola odjedzie pociąg dnia 3 lipca. bilet 25.10 zł. z przejazdu korzystać mogą też podróżni lwowscy. — Ze Stanisławowa odjazd dnia 9 lipca, bilet 25.10 zł., przyczem z pociągu korzystać mogą także lwowianie. Program i udogodnienia są tego rodzaju, że zapewne nie znajdzie się nikt, kto w gronie najbliższych nie chciałby nad morzem spędzić trzech dni.

DO WILNA! DO WILNA! Dnia 20-go czerwca zamierzone jest uruchomienie pociągu popularnego ze Lwowa i Tarnopola do Wilna. Koszt przejazdu dla Lwowa wynosi 17.40, dla Tarnopola 16.20. Pielgrzymka zabawi we Wilnie trzy dni. Bilety i informacje w biurach Orbisu i Wagons Lits Cook.

POPIERAJMY CELE I ZADANIA TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

WOJCIECH BARANOWSKI 62

JESIENNE SŁOŃCE.

(Powieść.)

(Ciąg dalszy).

— Ja tam teraz u Feli. Restauracje porzuciwszy. Choć czasem ciągnie jeszcze natura wilka do lasu. Nie chcę ja wracać jednak już na złe drogi. Zdrowie szanować trzeba. Do Kisłowodska my się oboje w lecie wybieramy, organizmy leczyć.

— Dobrze już, dobrze. Leczcie sobie organizm, ale ja zapowiadam ci, że będę dziś na drugiem śniadaniu w „Wienie“. — Koło 2-giej. Tam mnie znajdziesz.

Pożegnał się. Szmurło musiał iść do swojej kancelarji. Wojnicz wziął sanki, śpiesząc do Ministerstwa finansów. Tam załatwił się szybciej, niż sądził. Ale to był przypadek. Trafił na znajomego: kolegę z czasów swej aplikacji. Ten, zniechęciwszy się jakoś do adwokatury, oddawna służył już w Skarbie i właśnie został starszym urzędnikiem do zleceń przy ministrze. Był on, jak okazało się, w kursie sprawy Banku Wileńskiego i miał nawet sobie przydzielone załatwienie tej kwestji osobiście. Pan Eustachy zrozumiał, że raport złożony przez tego urzędnika będzie posiadał decydujące znaczenie. Starał go się więc i przekonać i ująć. Włodzimierz Afanasjewicz Dokuczajew był szczęśliwie człowiekiem prostodusznym, szczerym i beztroskim. Aż dziwne, że pomimo to robił względną karjerę. Musiał mieć silne plecy. Ach tak... Wszakże stryj jego był grubą figurą we „Własnej Kancelarji Jego Cesarskiej Mości“, i mógł niemało, popierał więc pewnie synowca wszystkiemi siłami. To poparcie nie zrobiło jednak Dokuczajewa karjerowiczem. Przeciwnie... Nie lazł bynajmniej ze skóry, by dowieść swej gorliwości. Urzędował bez zapału i nawet bez przekonania, aczkolwiek sumiennie i poprawnie. Stosunek jego do całego ustroju państwowego i nastawienia władz, był sceptyczny. Należał do cichych opozycjonistów, kiwających coprawda palcem w bucie, ale nie przykładających z zasady ręki do żadnych szykan politycznych. Chętnie podkreślał też swój liberalizm. Wojnicz odczuł to zaraz w jego pierwszych zdaniach:

— Tak, tak, Jewstachij Narcyzowicz, (Rosjanie wszystkie imiona na otczestwa pamiętali znakomicie) dobrze, że pan ze mną nie z kim innym ma do czynienia. — Bo świń tu poddostatkiem. Żandarmskie dusze, choć i rangi u nich cywilne i mundury. Pcha się jeden przez drugiego i wysłużyć się chce. Izwiestno — swołocz... Oni by tu waszą sprawę zakręcili i wam by życie zatruli i ministra nastraszyli, że tam niby się w Wilnie coś knuje. Za to się dostaje ordery i nagradnyje. Ale to dla mnie wstrętna rzecz i takiemi drogami ja nie chodzę, więc pytam pana poprostu: poczuwacie się do jakichś tam grzechów, czy nie? I czy na te zarzuty, które wam Ministerstwo Spraw Wewnętrznych robi, możecie rzeczowo odpowiedzieć?...

— Robota nasza pod względem politycznym, równie i finansowo, jest bez zarzutu, Włodziemierzu Afanasjewiczu. A że ja prawdę mówię, to pan wie, bo mnie pan nie od dziś zna. Tylko, że nam w ostatnich czasach znów zatruwają życie i ciągle podejrzewają o coś. To jednak wszystko „polityka“, którą się teraz zabarwia każdy szczegół życia.

— Wiadoma rzecz: donosy i krętactwa konkurencyjnych instytucyj. Tylko, że mnie na ich argumenty naplewat', i wyprowadzę ja ich na czystą wodę. Pan tu widzę ma ze sobą całą tekę papierów. Co najważniejsze niech mi pan zostawi. Zrobię z tego użytek odpowiedni i minister będzie poinformowany należycie. Gdzieżbym staremu koledzy nie pomógł! Ja dawny student moskiewski. Tam u nas był inny zawsze duch, niż w Petersburgu. Stamtąd, zobaczy pan, przyjdzie jeszcze inna Rosja. Tylko czort wie kiedy... Bo teraz znów stęchlizna się robi u nas straszna. „Najprzód uspokojenie, a potem reformy“ — obiecuje Stołypin. Recepta niepewna... I boję się, żeby to się źle nie skończyło...

Wojnicz próbował zejść z tego mocno śliskiego tematu, bo w ministerstwie i ściany mają uszy, chciał zresztą wyłożyć szczegółowo swój punkt widzenia na robione Bankowi zarzuty jako na niczem nie oparte. Dokuczajew nie dał mu jednak przyjść do słowa:

— Niech się pan niefatyguje bez potrzeby. Dla mnie wystarcza, że pan mnie gwarantuje za to wszystko, w waszych referatach znajdę resztę. Może pan uważać już, że „dieło w szlapie“ i więcej się nie kłopotać. A będzie, kiedy potrzeba, to walić znów prosto do mnie. Pamięta pan, jak o my onego czasu młodymi ludźmi bawili się i kłócili się nieraz. Bo to ja z wami nigdy nie mogę się zgodzić... Charoszij wy naród Polaki, tylko nie diemokraty.

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 1023/35. Obwieszczenie o licytacji z ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Busku k. Lwowa, urzędujący w Busku na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 15 lipca 1936 o godzinie 8-ej rano w lokalu Tadeusza i Anny Żebrackich w Ostrowie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, składających się z 4 szaf, stołów, jednego łóżka, skrzynię na mąkę, 6 krzeseł, kanapy, dwóch kredensów, kanapy, 6 krzeseł i konsoli z lustrem, jednego powozu i dwóch bryczek żółtych, oszacowanych na łączną sumę 1497 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Sprzedaż rozpocznie się najpóźniej w dwie godziny po czasie wyżej wyznaczonym. 1985K

Komornik Sądu Grodzkiego.

II. Km. 1289/34 V. E. 678/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie Rewiru II. Jan Jasiński, mający kancelarję w Stanisławowie, ul. 3-go Maja L. 7 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 lipca 1936 o godzinie 10-tej w sali Sądu grodzkiego w Stanisławowie Nr. 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należących do dłużników Mojżesza Izraela Welzera oraz spadkobierców błp. Nuty Welzera, 45/100 niewydzielonych części realności obj. whl. 5196 ks. gr. gm. kat. Stanisławów, prowadzonej przy Sądzie okręgowym w Stanisławowie, złożonej z pgr. lk. 1202/4 o powierzchni 12.315 m kw., położonej w Stanisławowie przy drodze bocznej ul. Wołczynieckiej, a wiodącej do cegielni „Patria“. Parcela ta leży zupełnie na peryferjach miasta. Na parceli tej znajdują się budynki mieszkalne, fabryczne, magazynowe i gospodarcze, oraz maszyny i materjały stanowiące fabrykę „Rias“ odlewnia żelaza (obecnie nieczynna), a w szczególności: a) Budynek mieszkalny robotniczy cały o zrębie z drzewa na fundamentach betonowych, parterowy z poddaszem, obejmujący dwa mieszkania, po jednym pokoju z kuchnią, trzy izby mieszkalne i sień, na poddaszu mieszczą się dwie izby mieszkalne, oraz dwie kuchnie mieszkalne z komorami. Dach kryty dachówką. b) Budynek fabryczny cały murowany parterowy, na fundamentach betonowych, kryty dachówką paloną. Budynek mieścił w sobie (gdyż obecnie fabryka nieczynna) odlewnię żelaza, kuźnię, warstat ślusarski i warstat stolarski. c) Budynek magazynowy parterowy cały o zrębie z drzewa, a ściany wypełnione są pruskim murem. Budynek mieści w sobie 3 magazyny. Dach kryty dachówką paloną. d) Budynek gospodarczy szopa zbita z desek bez żadnej konstrukcji. Ściany są tylko szalowane deskami, jak również i dach. W budynku gospodarczym mieści się stajnia i komory. Drzwi budynku są zbite z desek nieheblowanych. e) Portjernia budyneczek cały zbudowany o zrębie z drzewa, ściany szalowane deskami, dach kryty dachówką paloną. f) Ustęp cały o zrębie z drzewa, obok dół betonowy, dach kryty dachówką paloną mieści w sobie 6 działek ustępowych. Ustęp cały o zrębie z drzewa bez dołu betonowego nad dołem ziemistym dach kryty dachówką. Parkan okalający częściowo zabudowania fabryczne wykonany z desek między słupami. II. Realność jako fabryka obejmuje prócz budynków jako przynależność maszyny i materiały, a w szczególności składa się 1) z hali maszynowej, 2) kuźni, 3) hali maszyn roboczych, 4) stolarni, 5) odlewni wraz z halą do formowania i suszarnią, 6) budynku magazynowego, 7) domu administracyjnego. W ubikacjach tych znajdują się następujące części składowe, a to: Lokomobila Nr. 55501 firmy Dorpher-Schrantz Clayton Schuttlerworht Wiedeń 1913 o sile 35 KM. Kocioł posiada ciśnienie robocze 10 atmosfer, a powierzchnię ogrzewalną 21.9 m kw. Pompa wodna trybowa z tarczami i rurociągiem, 10 stołów roboczych. Szafka drewniana na naczynie wraz z smarownicą Stauffera. 7 ognisk kowalskich murowanych z cegły, wentylator z przystawką. Zbiornik na wodę z blachy 8 mm grubości, 2.5 m długi, 1.5 m szeroki, 1 m wysoki. 2 młoty sprężynowe firmy A. Albani Crimitschen i sp. Kuźnia polowa. Schaping maszyna (strugarka) firmy Lange i Geilen Helle, Schmerglówka z przystawką, wiertarka słupowa do dziur o średnicy 30 mm z przystawką, młot sprężynowy, heblarka wyrówniarka, heblarka walcowa, stół żelazny do cyrkularki, wiertarka pozioma do otworów podłużnych z przystawką, piła do wycinania „Framag“, fryzerka pionowa, piła taśmowa, szliferka do noży, 3 przystawki sufitowe, 2 konzole, kuchenka blaszana, 1 kuplak, podjum z betonu, spoczywający na 8 szynach ze skrzynką do wyciągania materjału do topienia, dźwigar dwutcówka, 4 blaszane panwie do metalu, 326 par skrzynek żeliwnych do formowania rozmaitych wymiarów, waga decymalna na 1000 kg. z drewnianym pomostem, 1 kołowrót ręczny drewniany z kołem z ręczną korbą, rura żelazna 2.2 m. dł., wał o średnicy 80 m 8 m dł., wał o śr. 60 m 23 m dł., 4 sprzęgła tarczowe dla wału 30 gr. (1 kg. podwójnie), 13 konzol różnej wielkości, 4 łożyska murowe na podstawach dla wału, koło pasowe śr. 1000 mm, koło pasowe śr. 1100 mm, 2 koła pasowe śr. 680 mm, 3 koła pasowe śr. 450 mm, 13 kół pasowych drewnianych różnej wielkości, 2 pasy skórzane i 1 parciany H% modele różnego gatunku. Różne części składowe maszyn i naczynie. 45/100 niewydzielonych części tej nieruchomości łącznie z 45/100 niewydzielonych części przynależności oszacowane zostały na 17.607 zł. 65 gr., cena zaś wywołania wynosi 13.205 zł. 74 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1760 zł. 76 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartośc. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Stanisławowie, ul. Bilińskiego sala Nr 31.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.
Stanisławów, 15 maja 1936. 1921K

Km. 1324/36, 1211/35. Obwieszczenie. Dnia 19 czerwca 1936 o godzinie 9-tej min. 30 w Podhajcach sprzeda się przez publiczną licytację następującee ruchomości: 1 szafa jesionowa jasna, psycha z lustrem jesionowa, 2 szafki nocne jesionowe, futro męskie podbite nutrjami, kołnierz bobrowy, otomana kryta pluszem, ubranie popielate kompletne w dobrym stanie, ubranie koloru zielonkowatego, ubranie szare w dobrym stanie łączna suma oszacowania wynosi kwotę 1.280 zł. Sprzedaż rozpocznie się w 2 godziny po czasie wyżej oznaczonym. Ruchomości można oglądnąć w dniu poprzedzającym licytację od godziny 9-tej rano do godziny 15-ej.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Podhajce, 28 maja 1936. 1957K

Km. 356/36. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie Teodor Butkowski, mający kancelarję w Grzymałowie, ul. Mickiewicza na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 czerwca 1936 o godz. 8-mej w Hlibowie odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Szczęsnego Bolesty Koziebrodzkiego, składających się z 1 powozu żółto malowanego z budą płócienną, 1 powozu żółto malowanego z budą ceratową, 1 wózka 2-siedzeniowego żółto malowanego, oszacowanych na łączną sumę zł. 1200. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Grzymałów, 28 maja 1936. 1960K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 9/36. Andrzej Gos, syn Eljasza i Anny Oleśków, urodzony 10 grudnia 1890 w Lachowicach zarzecznych jako żołnierz austrjacki zaginął na froncie włoskim w r. 1918. Wiadomości o nim udzielić należy tut. Sądowi, który po 6 miesiącach od ogłoszenia edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 15 kwietnia 1936. 1951

I T. 14/36. Edykt. Wiktor Bryzek, syn Antoniego i Teresy, urodz. 18 marca 1898 w Bulowicach jako żołnierz 56 pp. armji austr. zaginął na wojnie od końca 1916 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 27 maja 1936. 1953

T. 1/36. Michał Kurceba, syn Stefana i Marji Płetiak, urodzony 22 października 1893 w Hutarze w r. 1915 jako żołnierz austrjacki dostał się do niewoli rosyjskiej i od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia. Wiadomości o nim udzielić należy kuratorowi adw. Abdańskiemu w Stryju lub tutejszemu Sądowi, który po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 28 lutego 1936. 1950

T. 8/34. Edykt. Stefan Atamańczuk, urodzony dnia 1 marca 1895 w Rożniatowie, syn Mikołaja i Marjanny z Pawlaków, jako żołnierz austrjacki uciekł z wojskami rosyjskiemi w głąb Rosji w r. 1916 i tam miał zaginąć. Wiadomości o nim należy udzielić kuratorowi adw. Dr. Neumanowi w Stryju lub tut. Sądowi, który po upływie 6-ciu miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu przystąpi do uznania wymienionego za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 14 marca 1934. 1947

I T. 1/36. Edykt. Karol Bryzek, syn Antoniego i Teresy, urodz. 25 października 1899 w Bulowicach zam. w Krakowie, jako żołnierz b. armji austr. zaginął na wojnie od końca 1917 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Wadowice, dnia 27 maja 1936. 1954

T. 45/35. Iwan Łobaziak s. Bazylego i Katarzyny Pikułyk, urodzony 24 sierpnia 1889 w Horucku, zaginął w r. 1914 na froncie rosyjskim jako żołnierz austrjacki. Wiadomości o nim udzielić należy tut. Sądowi, który po 6 miesiącach od ogłoszenia edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 16 marca 1936. 1949

T. 302/21. Edykt. Michał Krechowiecki, syn Jana i Anny, urodzony w Dolinie 11 sierpnia 1890 gr. kat. tam zamieszkały brał udział w wojnie w roku 1914 i w tym roku zaginął. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by wiadomości o nim udzielono adw. Poźniakowi lub tut. Sądowi który po sześciu miesiącach wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, 4 kwietnia 1924. 1945

T. 16/36. Bazyli Sabadaszko, syn Dymitra i Anny Worko, urodzony dnia 29 grudnia 1890 w Jaruszycach zaginął bez wieści w niewoli rosyjskiej. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po 6-ciu miesiącach od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 15 kwietnia 1936. 1944

T. 22/35. Edykt. Grzegorz Łeniw, syn Aleksandra i Eudoksji Sołowij, urodzony 17 lutego 1879 r. w Pobuku pow. Stryj rel. gr. kat. żołnierz armji austrjackiej zaginął w roku 1914. Wiadomości o nim należy udzielić tut. Sądowi, który po 6 miesiącach od tego ogłoszenia wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
Stryj, dnia 3 sierpnia 1935. 1943

T. 50/35. Józef Najda, syn Teodora i Marji Posackiej, urodzony 5 kwietnia 1894 w Żydaczowie miał zginąć na froncie włoskim w sierpniu 1917 r. Wiadomości o nim udzielić należy tut. Sądowi, który po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stryju, dnia 31 marca 1936. 1942

I. 2 T. 19/36. Edykt. Marcin Sidorowicz, syn Marcina i Marji z Kluczkiewiczów ur. 7 lutego 1880 r. i przynależny w Szybalinie w 1912 r. wyemigrował do Ameryki i w 1922 r. napisał z miasta Ohio ostatni list do krewnych, od tego czasu niema o nim wiadomości. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 12 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono tut. Sądowi okręgowemu w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby się zgłosił w Sądzie, lub dał znać o sobie, poczem na ponowny wniosek Sąd wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy.
Brzeżany, 27 maja 1936. 1915

I. 2 T. 37/35. Edykt. Marcin Kadeś syn Franciszka i Tekli z Zawadzkich ur. 22 lutego 1892 r. w Plenikowie jako żołnierz 19 p. pospolitego ruszenia austr. pod wsią Kordybanówka koło Podhajec w bitwie z Moskalami trafiony pociskiem karabinowym miał zginąć, a że od tego czasu niema o nim wiadomości zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Ogłasza się wezwanie, aby najpóźniej do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono tut. Sądowi okręgowemu w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, aby się zgłosił w Sądzie lub dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie tego terminu Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.
Brzeżany, 26 maja 1936. 1914

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OGŁOSZENIE.

„Omnium“ Spółka Akcyjna dla Przemysłu Naftowego w likwidacji, we Lwowie, ogłasza niniejszem **Zamknięcie rachunków za rok 1935.**

Aktywa: Kasa zł. 534.17, Dłużnicy zł 92,925.48, Tereny zł. 330,500.—, Saldo strata zł. 364,855.05, razem zł. 788,814.70.

Pasywa: Kapitał zł. 600,000.—, Fundusz rezerwowy zł. 180,000.—, Wierzyciele zł 8,814.70, razem zł. 788,814.70.

Rachunek strat i zysków.

Saldo strat z r. 1934 zł. 321,295.80, z rach Amortyzacji zł. 41,300.—, z rach. Administracji zł. 2,259.25, razem zł. 364,855.05

1928 **ZARZĄD.**

„POLMIN“
Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych **Lwów, dnia 5 czerwca 1936 r.**
55/J.

Zakup ropy bruttowej

przez „POLMIN“ Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych

Na podstawie art. 3-go ust. z dnia 1 maja 1923 r. Dz. U. R. P. Nr. 55 poz. 387. „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych oświadcza, iż wykona prawo zakupu następujących marek ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu maju 1936 r.:

Borysław	Kryg zielona	Równe Rogi wolna od paraf.
Białkówka-Winnica	Kryg czarna	Równe Rogi parafinowa
Bitków-Franco Polonaise	Libusza	Rypne
Bitków-Pasieczna 1/Dąbrowa	Lipie	Schodnica
Bitków-Standard Nobel	Lipinki	Stańkowa
Bitków Zofja-Stella	Lubatówka	Starawieś ciemna
Dobrucowa	Łodyna	Strzelbice
Grabownica-Humniska benz.	Majdan-Rosulna	Toroszówka
Grabownica-Humniska paraf.	Męcina Wielka	Turaszówka-Ewa
Harklowa	Męcinka	Turzepole
Humniska-Brzozów	Męcinka parafinowa	Tyrawa Solna
Iwonicz	Młynki Starawieś	Urycz
Jaszczew	Mokre	Wańkowa
Klimkówka	Mraźnica-Wierzchnia	Węglówka
Krosno wolna od paraf.	Opaka	Wulka
Krosno parafinowa	Pereprostyna	Załawie
Krościenko wolna od paraf.	Potok	
Krościenko parafinowa	Roztoki	

Innych gatunków, wyżej niewymienionych, „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto „Polmin“ Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych podaje do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy, ustalone zostały ceny ropy bruttowej z miesiąca maja 1936 r. za 1 wagon à 10.000 kg. ropy loco zbiorniki towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla ropy marki:

Borysław .	na Zł.	1.350·—	Męcinka paraf. .	na Zł.	1.321·—
Białkówka-Winnica	„ „	1.289·—	Młynki-Starawieś .	„ „	1.782·—
Bitków Franco - Polonaise . .	„ „	1.366·—	Mokre . .	„ „	1.638·—
Bitków-Pasieczna 1/Dąbrowa . .	„ „	1.490·—	Mraźnica Wierzchnia	„ „	1.324·—
Bitków Standard-Nobel	„ „	1.439·—	Opaka . .	„ „	1.350·—
Bitków Zofja-Stella	„ „	1.663·—	Orów . .	„ „	1 350 —
Dobrucowa .	„ „	1.289·—	Pereprostyna	„ „	1.391 —
Grabownica - Humniska benzynowa .	„ „	1.663·—	Popiele . .	„ „	1.350 —
Grabownica - Humniska parafinowa . .	„ „	1.393·—	Potok . .	„ „	1.741·—
Harklowa . .	„ „	1.226·—	Rajskie . .	„ „	1.300 —
Hołowiecko .	„ „	1.350 —	Ropianka ad Dukla	„ „	1.295·—
Humniska-Brzozów	„ „	1.631 —	Roztoki . .	„ „	1.884 —
Iwonicz . .	„ „	1.259·—	Równe-Rogi wolna od parafiny .	„ „	1.268 —
Jaszczew . .	„ „	1.400 —	Równe-Rogi parafinowa	„ „	1.123·—
Klęczany . .	„ „	1.785·—	Rymanów . .	„ „	1.211·—
Klimkówka .	„ „	1.259·—	Rypne . .	„ „	1.328·—
Kosmacz . .	„ „	1.295·—	Schodnica . .	„ „	1.484·—
Krosno wolna od paraf.	„ „	1.214·—	Słoboda Rungórska	„ „	1.344·—
Krosno parafinowa	„ „	1.195·—	Stańkowa . .	„ „	1.350·—
Krościenko wolna od parafiny . .	„ „	1.214·—	Stara-wieś jasna .	„ „	1.884·—
Krościenko parafinowa	„ „	1.195·—	Stara-wieś ciemna	„ „	1.750·—
Kryg zielona .	„ „	1.289·—	Strzelbice . .	„ „	1.169·—
Kryg czarna .	„ „	1.107·—	Szymbark .	„ „	1.329·—
Libusza . .	„ „	1.236·—	Toroszówka .	„ „	1.890 —
Lipie . .	„ „	1.215·—	Turaszówka-Ewa .	„ „	1.370·—
Lipinki . .	„ „	1.313·—	Turzepole . .	„ „	1.218 —
Lubatówka .	„ „	1.259·—	Tyrawa Solna .	„ „	1.350·—
Łodyna . .	„ „	1.270 —	Urycz . .	„ „	1.529 —
Majdan Rosulna .	„ „	1.339·—	Wańkowa . .	„ „	1.199·—
Męcina Wielka .	„ „	1.391·—	Węglówka . .	„ „	1.214 —
Męcinka . .	„ „	1.391·—	Wulka . .	„ „	1.259 —
			Zagórz . .	„ „	1.295 —
			Załawie . .	„ „	1.754 —
			Zmiennica .	„ „	1.241.—

„POLMIN“
Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych
1956 **(—) Herman** **(—) Dr. Druszkiewicz**

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego“ Lwów, Zimorowicza 15.